

Holandia kupuje 4 fregaty

[#Marynarka wojenna](#) [#Przemysł zbrojeniowy](#) [#Strategia i polityka](#) 14 stycznia 2008

Holenderska marynarka wojenna (Koninklijke Marine) wzbogaci się w latach 2010-2012 o cztery okręty patrolowe. Koszt programu to 240 mln Euro.

Okręty zostaną zbudowane w stocznjach w Vissigen i Damen Shipyard Galatz pod nadzorem projektanta: Schelde Naval Shipbuilding.

Będą to jednostki o wyporności 3750 t i długości 108 m. Dwa diesle o mocy 7300 KM każdy, zapewnią prędkość maksymalna 22 w. Uzbrojenie zostanie zredukowane do jednego działka kalibru 76 i trzech armat mniejszego kalibru. Nowe okręty patrolowe są bowiem przewidziane przede wszystkim do całego spektrum działań ochronnych i humanitarnych.

Załoga składać się będzie z 50 marynarzy, co umożliwi duży stopień automatyzacji systemów okrętu. Jednostki będą mogły przyjąć również do 40 osób załogi i obsługi śmigłowca pokładowego (NH90) oraz ekip medycznych, a także do 100 ewakuowanych cywilów lub rozbitków. Prowadzenie operacji ratunkowych umożliwią dwie duże łodzie pólśztynne, z których jedna będzie operować z mini-doku w rufowej części fregaty.

Taka koncepcja budowy wynika z na nowo zdefiniowanych wyzwań stojących przed holenderską marynarką wojenną, która musi prowadzić operacje również w rejonie Antyli Holenderskich i Aruby.

Nowe okręty będą pierwszymi w składzie Koninklijke Marine, które wykorzystają Integrated Sensor & Communication Systems (ISCS) Thalesa - system, który pozwala na umieszczenie wszystkich sensorów (w tym radaru) i urządzeń łączności w jednym, masywnym maszcie.

Kontrakt na dostawę fregat między listopadem 2010 a listopadem 2012 zawarto 20 grudnia 2007.